



Sześć powodów, żeby odwiedzić Muzeum Etnograficzne

2020-09-16

Przenieś się do przytulnego wnętrza wiejskiego domu, zobacz najstarszą krakowską szopkę, zainspiruj się ludowymi strojami i biżuterią, zachwyć pracami Nikifora, a na koniec weź udział w grze miejskiej - znamy co najmniej sześć powodów, żeby nie zwlekać z wizytą w krakowskim Muzeum Etnograficznym, które bierze udział w akcji #zwiedzajKraków zorganizowanej w ramach kampanii Kraków nieodkryty.

Muzeum Etnograficzne w Krakowie od ponad stu lat dzieli się pasją poznawania rozmaitych sposobów życia. Zgromadzona tu kolekcja etnograficzna - największa i najstarsza w Polsce - to intrygująca mieszanka, w której łączą się ze sobą przedmioty codziennego użytku, narzędzia pracy, stroje, zabawki, dzieła sztuki, obiekty kultu i magii, fotografie, rękopisy, rysunki, dźwięki.

Wystawa stała mieści się w budynku dawnego Ratusza, w samym centrum krakowskiego Kazimierza przy pl. Wolnica 1. Ekspozycja przedstawia różne aspekty minionego świata wsi. Powstała kilkadziesiąt lat temu i od tamtej pory podlega ciągłym reinterpretacjom. Przyglądając się zaprezentowanym na wystawie obiektom, kolejne pokolenia muzealników i zwiedzających wciąż na nowo próbują znaleźć odpowiedź na pytanie: „Jak człowiek organizuje swoją rzeczywistość?”.

Szczególnym miejscem w muzeum jest „OD-NOWA” - przestrzeń pełna wiosennych znaczeń i symboli odradzającego się życia, gdzie zobaczymy m.in. zbiór pisanek oraz zabawek z krakowskich odpustów Emaus i Rękawka. Na drugim piętrze Ratusza prezentowana jest wystawa sztuki z kolekcji „Nieobjęta ziemia”. To opowieść o tym, czym może być sztuka, kiedy nie bronią do niej dostępu mury akademii, granice stylu czy modne pojęcia. Z kolei w drugim budynku muzeum - Domu Esterki na ul. Krakowskiej 46 organizowane są wystawy czasowe, które stanowią komentarz do współczesnych zjawisk i nadają stuletniej kolekcji nowe konteksty.

Muzeum zaprasza do odwiedzania, a także udziału w warsztatach, debatach, seminariach i wykładach. Powodów, żeby zajrzeć do kazimierskiego Ratusza i śledzić proponowane inicjatywy jest wiele - przedstawiamy kilka z nich.

Dom kwiatami zdobiony

Nie wszyscy wiedzą, że będąc w sercu krakowskiego Kazimierza, można jednocześnie znaleźć się w przytulnym wnętrzu wiejskiego domu. Urządzono je w 1951 r., wkrótce po tym, jak do dawnego kazimierskiego Ratusza wprowadziło się Muzeum Etnograficzne. O ozdobienie pieca i sufitu poproszono wtedy Rozalię Zaród, która pomalowała je tak, jak robiła to we własnym domu w Kłyżu - jednej z miejscowości słynących z tradycji ozdabiania ścian kwiatami. Zdjęcie malarki można zobaczyć na wprost wejścia, a na piecu wciąż znajdują się pędzelki z krowiego włosia, których używała.

Najstarsza szopka



Krakowskie szopki kojarzą się najczęściej z Muzeum Krakowa i corocznym konkursem (za nami już 77 edycji), warto jednak pamiętać, że najstarszą szopkę krakowską można zobaczyć w krakowskim Muzeum Etnograficznym. Jest dziełem Michała Ezenekiera, mistrza murarskiego i kaflarza z Krowodrzy, twórcy szopkarskiego kanonu i - jak nazywają go pracownicy Muzeum - menadżera legendarnej szopkarskiej trupy.

- W XIX wieku to właśnie murarze z podkrakowskich wsi i przedmieść, szukając zimą źródeł zarobku, budowali szopki. Małe egzemplarze sprzedawali na krakowskim rynku, większe pełniły rolę przenośnej scenografii spektakli kukielkowych. Za opłatą można było zamówić bożonarodzeniowe przedstawienie we własnym domu - opowiadają.

Feeria barw, wzorów i biżuteria „prawie srebrna”

Miłośnicy mody, nie tylko współczesnej, koniecznie muszą zajrzeć do galerii strojów i sprawdzić, jak sto lat temu ubierali się mieszkańcy wsi. Buty, spodnie, spódnice, gorsety, kabaty, sukmany, kapelusze, czepce - od różnorodności kolorów, wzorów, materii i zdobień może zakręcić się w głowie. A dodatkową ciekawostką jest też biżuteria - damska i męska. Dodajemy, że to także nawiązanie do siedziby muzeum - kiedyś dla mieszkańców podkrakowskich wsi biżuterię wytwarzali głównie Żydzi z krakowskiego Kazimierza. I choć oko przyciągają korale, to warto także przyjrzeć się też kolczykom i pierścionkom z udającego srebro bakfonu.

„Naiwne” arcydzieła

W trakcie wizyty muzeum nie można ominąć wystawy prac Nikifora. Kojarzony z Krynicą Epifan Drowniak-Nikifor (1895-1968) malował na tekturkach, kartkach z zeszytu i znalezionych skrawkach papieru. Był znakomitym kolorystą, dziś cenionym na świecie, który przez wiele lat za grosze sprzedawał swoje rysunki i akwarele na murku przed Domem Zdrojowym w Krynicy. Uważany za żebraka i wysiedlony z powodu łemkowskiego pochodzenia, niestrudzenie tworzył, przekonany o własnym talencie. Namalował tysiące obrazów, z których wiele przepadło. Dziesięć ocalałych kruchych arcydzieł można dziś oglądać w Muzeum Etnograficznym w Krakowie.

Żeby ludzie stali się dobrzy

Na wystawie „Nieobjęta ziemia” można zobaczyć między innymi rzeźby Karola Wójciaka-Heródka (1892-1969), który całe życie spędził w Lipnicy Wielkiej na Orawie. Mieszkał tam kątem u rodziny, u której pracował - pasł zwierzęta i pomagał w gospodarstwie, a w wolnych chwilach zamieniał polana przeznaczone na opał w aniołów i świętych. Ustawiał je na łące lub w potoku, bo wierzył, że patrząc na nie, ludzie staną się dobrzy. Rzeźby stworzone przez Heródka, które można zobaczyć w Muzeum, hipnotyzują i nie pozwalają o sobie zapomnieć - spróbujcie stanąć z nimi oko w oko!

Jak dobrze znasz (pod)krakowski Kazimierz?



A kiedy odwiedzisz wystawę stałą i zachwycisz się jej skarbami, możesz zaplanować także udział w przygotowanej przez Muzeum grze miejskiej. Dwanaście zadań i związanych z nimi miejsc odnoszących się do okrucich wspomnień, zdjęć i starych planów, odprysków wielkiej historii i śladów codziennych wyborów kolejnych pokoleń – a wszystko to zapisane w przebiegu ulic, murach domów, wyglądzie pozornie znanych miejsc. Przekonaj się, czy zdołasz odczytać ich kod. Materiały niezbędne do wzięcia udziału w grze „Kazimierz od podszewki” znajdziesz w kasie muzeum czynnej w porze otwarcia instytucji, czyli od wtorku do niedzieli w godzinach 10.00-18.15 (z wyłączeniem godzin 13-15 przewidzianych na dezynfekcję przestrzeni wspólnych).

Dodatkowe informacje o ekspozycji oraz inicjatywach proponowanych przez Muzeum Etnograficzne w Krakowie znajdziesz na stronie internetowej [MEK](#).

Przypominamy, że Muzeum Etnograficzne bierze udział w akcji [#zwiedzajKraków](#) zorganizowanej w ramach kampanii [Kraków nieodkryty](#), dzięki czemu teraz możesz kupić bilet do muzeum z 20-procentową zniżką.

Jak otrzymać rabat? Wystarczy przy kasie okazać kartę [#zwiedzajKrakow](#) (otrzymują ją osoby, które spędzą przynajmniej jedną noc w obiekcie noclegowym mającym status partnera programu) lub jedną z kart miejskich: Kartę Krakowską, Krakowską Kartę Rodziny z Niepełnosprawnym Dzieckiem lub Krakowską Kartę Rodzinną 3+. Rabaty wynikające z kart miejskich nie sumują się z rabatem z programu [#zwiedzajKrakow](#) (w Muzeum Etnograficznym posiadaczom Krakowskiej Karty Rodziny z Niepełnosprawnym Dzieckiem lub Krakowskiej Karty Rodzinnej 3+ oferowana jest 50-procentowa zniżka na bilety).

Więcej informacji o partnerach akcji [#zwiedzajKraków](#) oferujących zniżki na rozmaite znajdziesz [tutaj](#).